



Dożynki gminne 2025 - str. 3



Co jeszcze w numerze:

- Grafik zajęć w GOK str. 2
- 25 lat w służbie zdrowia str. 8
- Pielgrzymi w Tworogu str. 9
- Bieg dla wszystkich str. 9
- 1,5 mln na edukację str. 11



Stypendium wójta str. 9

GRAFIK – Szczegółowych informacji dotyczących zajęć udzielają instruktorzy (od września 2025 r.)			
	SALA WIDOWISKOWA (PARTER)	SALA KOMINKOWA (I PIĘTRO)	PRACOWNIA PLASTYCZNA (I PIĘTRO)
PONIEDZIAŁEK	17.30 – 18.30 Kyokushin Kenbukai Karate 19.00 – 21.00 Brazylijskie Jiu – Jitsu IKIZAMA CLUB		15.00 – 16.30 Zabawa w artystę gr. I 17.00 – 18.30 Zabawa w artystę gr. II
WTOREK	18.30 – 19.30 Zumba (Fly – Dance) -> od 16.09.25 r. 19.30 – 20.30 Fitness / Areobik	17.00 – 18.00 Gimnastyka Klubu Seniora -> od 16.09.25 r.	15.00 – 16.30 Zabawa w artystę gr. I 17.00 – 18.30 Zabawa w artystę gr. II
ŚRODA	17.00 – 18.00 Kyokushin Kenbukai Karate 18.00 – 19.00 Akrobatyka gr. I 19.00 – 20.00 Akrobatyka gr. II	09.00 – 10.00 Zdrowy Kręgosłup	15.00 – 16.30 Zabawa w artystę gr. I 17.00 – 18.30 Zabawa w artystę gr. II
CZWARTEK	16.00 – 17.00 Aktywne Maluchy 19.00 – 20.00 Joga – grupa ogólna		
PIĄTEK	17.00 – 18.30 Brazylijskie Jiu – Jitsu IKIZAMA CLUB (dzieci) 18.30 – 21.00 Brazylijskie Jiu – Jitsu IKIZAMA CLUB (dorośli)	17.00 – 17.45 Kyokushin Kenbukai Karate KATA 17.45 – 18.30 Kyokushin Kenbukai Karate KUMITE 19.00 – Orkiestra Dęta	15.00 – 16.30 Zabawa w artystę gr. I 17.00 – 18.30 Zabawa w artystę gr. II



GMINNY
OŚRODEK
KULTURY
W TWOROGU

Planszówki w bibliotece

Zapraszamy
w każdy piątek
od 16:00 do 17:00

Gminna Biblioteka
Publiczna
w Tworogu



GMINNY
OŚRODEK
KULTURY
W TWOROGU

ZAPRASZAMY NA ZAJĘCIA Pocztówka z wakacji

Każdy wtorek od 16:00 do 17:00

Gminna Biblioteka Publiczna
w Tworogu

W programie

- Poznawanie ciekawych miejsc
- Praca z mapą
- Książka podróżnicza moim przyjacielem
- Ciekawi goście
- Gry i zabawy

Zapisy w bibliotece pod nr. tel. 512 950 842

Odkrywamy Świat z biblioteką

Karczma Piwna – zapraszamy 27 września!

Sołtys i Rada Sołecka Tworoga wraz z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Tworogu serdecznie zapraszają na Karczmę Piwną, która odbędzie się 27 września 2025 roku w sali widowiskowej GOK.

W programie wieczoru:

- skoczna muzyka,
- obficie zaopatrzony bufet,
- wspaniała, biesiadna atmosfera.

Szczegóły wydarzenia już wkrótce na stronie internetowej www.gok-tworog.pl oraz na plakatach dostępnych w przestrzeni publicznej.

Nie przegap tej okazji do wspólnego świętowania!

TUTAJ NAS ZNAJDZIESZ:

TWORÓG

G.S.Tworóg
ul. Zamkowa 45
Piekarnia Łubowski
ul. Zamkowa 37
Gminny Ośrodek Kultury
ul. Zamkowa 1

HANUSEK

„Dżelfa” s.c.
ul. B. Chrobrego 16

BRYNEK

Husqvarna
ul. Tarnogórska 7A

POŁOMIA

Sklep Spożywczy „Mart”
ul. Bytomska 64

WOJSKA

sklep „Groszek”
ul. Powstańców Śląskich 66

BORUSZOWICE

ODiDO
ul. Nowy Świat 2

NOWA WIEŚ TW.

Sklep Spożywczy
ul. Wlejska 61

KOTY

Mini Market „MIX”
ul. Potępska 2

REDAKCJA:

www.twg-kurier.pl
twgkurier@poczta.fm
tel. 786 22 12 65
redaktor naczelny: Piotr Gansiniec

WYDAWCA : GOK Tworóg

DRUK : fotoidruk.pl

Dożynki Gminne w Wojsce *tradycja, wspólnota i śląska radość*

W niedzielę 24 sierpnia Wojska stała się sercem gminy Tworóg - to właśnie tam odbyły się oficjalne obchody Dożynek Gminnych. W rolniczej scenerii, gdzie plony nie są tylko symbolem, ale efektem całorocznej pracy, mieszkańcy i goście świętowali zakończenie sezonu w atmosferze wdzięczności, wspólnoty i dobrej zabawy.



Już od rana wieś tętniła życiem - posesje przybrały dożynkowe dekoracje, a pomysłowe scenki z humorem łączyły tradycję z nowoczesnością. Dzięki ogromnemu zaangażowaniu sołtysa Szymona Szczurka, radnej Kornelii Cyba, druhów z OSP Wojska i Tworoga, pań z Kół Gospodyń Wiejskich, pracowników GOK Tworóg oraz licznych sponsorów, plac przy OSP Wojska zamienił się w centrum wydarzeń.

Uroczystości rozpoczęła Msza Święta w miejscowym kościele, który ledwo pomieścił tłum wiernych i delegacji. Po niej ruszył barwny pochód, prowadzony przez jednego z najmłodszych rolników - warto zajrzeć do galerii zdjęć, by poczuć klimat tej chwili.

Około godziny 15:00 rozpoczęła się część oficjalna. Wójt Gminy Tworóg Eugeniusz Gwóźdź, w obecności zastępcy Łukasza Ziob, sołtysa Szymona Szczurka, dyrektor GOK Tworóg Joanny Leksy oraz starostów dożynkowych, pani Celinny Taraszczyk i pana Damiana Buska, dokonał uroczystego otwarcia. Wśród gości znaleźli się także poseł Tomasz Głogowski i starosta tarnogórski Adam Chmiel. Wręczono na-

grody za najpiękniejsze dekoracje posesji, dyplomy dla Kół Gospodyń za kunsztowne korony dożynkowe oraz podziękowania dla sponsorów.



Po poświęceniu chleba przez ks. Przemysława Tyburskiego, wójt i jego zastępca podzielili się nim z uczestnikami - gest prosty, ale pełen znaczenia.

A potem? Czas na świętowanie! Orkiestra dęta z Tworoga rozkłęsała publiczność, dzieci szalały na dmuchańcach, a smakosze raczyli się grillowanymi daniami i słodkościami z cukierni „Domowe Wypieki Emi Natki i Matki”. Na miłośników rękodzieła czekały warsztaty z tworzenia wianków i biżuterii - oczywiście z naturalnych materiałów, pod czujnym okiem pań z GOK Tworóg.

Wieczór należał do śląskiego humoru - duet Piotr i Agnieszka Szefer rozbawił publiczność autorskim programem, a Grzegorz Stasiak dopełnił dzieła swoim scenicznym show. Nawet ci, którzy nie znają gwary, szybko dali się porwać atmosferze. Na finał - taneczna zabawa z zespołem EXCEL, który rozgrzał par-



kiet aż do późnych godzin.

Dożynki w Wojsce to nie tylko święto plonów - to święto ludzi, ich pracy, tradycji i radości życia. Gmina Tworóg znów pokazała, że potrafi świętować z klasą i sercem.

Dożynkowe dekoracje z duszą *konkurs, który opowiedział historię*

W ramach tegorocznych Dożynek Gminnych nie mogło zabraknąć jednego z najbardziej oczekiwanych punktów programu - konkursu na dożynkowy wystrój posesji. Jak co roku, mieszkańcy wykazali się kreatywnością, poczuciem humoru i ogromnym szacunkiem dla tradycji. Wszystkie zgłoszone dekoracje podkreślały obfitość plonów, a wiele z nich wzbogacono o zabytkowe narzędzia rolnicze, które przypominały o korzeniach święta plonów.

W tym roku podium należało do:
I miejsce: Mariola i Dawid Popielarz
II miejsce: Patrycja i Dawid Kaszuba
III miejsce: Krystyna i Józef Jaworek

Choć każda z dekoracji zasługiwała na uznanie, serca komisji skradła scenka rodzajowa przygotowana przez Państwa Popielarz.

Przed specjalnie wybudowaną fasadą wiejskiego domu rozgrywała się scena z życia: mężczyźni po pracy w polu odpoczywali przy stole, grając w skata. Babcia obierała kartofle, dzieci bawiły się w ogrodzie, a gospodyni wracała rowerem z zakupów - z torbą pełną świeżego pieczywa, bo przecież kiełbasa to nie wszystko.

Każdy detal - od pieska na rękach dziewczynki po gesty postaci - budował klimat sielskiego, letniego popołudnia. Autorzy opowiedzieli historię, spójną, klimatyczną, pełną życia i emocji. Na stronie 12 (okładka) prezentujemy zdjęcia tej niezwykle scenografii, które - mamy nadzieję - oddają choć część jej uroku.

Serdecznie gratulujemy zwycięzcom - za pomysł, za dbałość o szczegóły i za ogrom pracy, który zaowocował czymś więcej niż ozdobą. To była prawdziwa opowieść o życiu na wsi, o pracy, odpoczynku i codzienności, która wciąż potrafi zachwycać.

W 1828 roku książę Adolf postanowił przebudować pałac w Koszęcinie. W czasie prac budowlanych, trwających od 1828 do 1831 roku, wraz z rodziną, służbą i najważniejszym urzędnikiem - generalnym pełnomocnikiem Alexandrem von Ballym (ur. 11.01.1802 we Wrocławiu, zm. 13.11.1853 w Berlinie) - zamieszkał w pałacu w Tworogu.

Na rok przed przeprowadzką obaj zapisałi się na trwałe w historii miejscowości. Książę ufundował nowy przytułek (zwany szpitalem) dla biednych mieszkańców Tworoga, oddany do użytku w listopadzie 1828 roku. Z kolei von Bally zatroszczył się o budowę kapliczki dla wolnostojącej figury św. Jana Nepomucena, stojącej za ówczesną plebanią przy drodze do Kotów (obecnie skrzyżowanie DK 11 z drogą powiatową w kierunku Krupskiego Młyna).

Szpital powstał jako wyraz wdzięczności księcia za powrót do zdrowia króla pruskiego Fryderyka Wilhelma III. Świadczy o tym łaciński napis umieszczony nad drzwiami wejściowymi do budynku, który w tłumaczeniu brzmi: „Wtedy mnie zbudował Adolf, książę Hohenlohe, poświęcając biednym - ponieważ król wyzdrowiał”. Choroba króla - groźna gorączka - pojawiła się w grudniu 1826 roku, w wyniku podwójnego złamania kości goleniowej oraz zapalenia śluzówek układu oddechowego.

Umieszczone w chronogramie cyfry rzymskie dają po zsumowaniu liczbę 1827, czyli rok rozpoczęcia budowy szpitala. Kamień węgielny położono 3 sierpnia 1827 roku.

Co skłoniło księcia - znanego z surowego traktowania poddanych - do takiego gestu? Ludność stworzyła własną wersję wydarzeń, w którą głęboko wierzyła. Tak narodziła się legenda, o której wspominał śp. Fryderyk Zgodzaj w swoich opracowaniach:

„Według legendy, podczas polowania książę spotkał dorodnego jelenia. Wycelował w niego i był już o krok od naciśnięcia spustu, kiedy jeleni przemówił ludzkim głosem. Skarcił księcia za dotychczasowe postępowanie - za dokuczanie ludziom i zabijanie zwierząt. Odtąd pan tworoskich włości zmienił się i zaczął pomagać. Na dowód przemiany wybudował przytułek” (TWG Kurier nr 47 z 13.02.2012).

Niestety, jak pokażą kolejne części cyklu „Panowie Tworoga”, książę nie porzucił całkowicie skłonności do nagannych działań wobec poddanych.

Skupmy teraz uwagę na postaci fun-

datora kapliczki przy dzisiejszej ulicy Lublinieckiej - Alexandra von Bally'ego, który w latach 1828–1834 mieszkał na zamku w Tworogu. Bally, z wykształcenia prawnik, rozpoczął pracę u księcia Adolfa w 1822 roku, mając zaledwie 20 lat. Wykonał dla niego wiele istotnych zadań, m.in.:

- uzyskał zgodę rodzinną na utworzenie koszęcińskiego fideikomisu,
- przygotował zakup dóbr tworoskich i nadzorował ich włączenie do fideikomisu,
- sprzedał majątek Siethen w Brandenburgii,
- odzyskał długi zaciągnięte jeszcze u babki księcia - księżnej von der Osten-Sacken - oraz nadzorował budowę jej grobowca,
- zawierał kontrakty na sprzedaż żelaza z hut księcia,
- prowadził negocjacje z bankierami berlińskimi i wrocławskimi.

Podczas pobytów w stolicy Prus zabiegał również o pozwolenie na używanie tytułu szlacheckiego, który otrzymał 13 lutego 1827 roku.

Na związek von Bally'ego z kapliczką św. Jana Nepomucena jako pierwszy zwrócił uwagę śp. Kazimierz Szeffler. W broszurze „Wizerunki z dawnego Tworoga 8. Pamiątki starego Tworoga” napisał, że budowniczym kapliczki był właśnie „szlachcic de Bally”.



Kapliczka św. Jana Nepomucena

Pierwotnie figura świętego była wolnostojąca i znajdowała się kilkanaście metrów bliżej centrum Tworoga - tuż przy budynku dawnej plebanii, zbudowanej w 1791 roku na koszt Philippa Colonna, ówczesnego pana Tworoga. Ks. Walenty Hoscheck, proboszcz parafii kotowsko-tworogowskiej w latach 1785–1802 i jej kronikarz, zanotował: „Przy drodze wiodącej do Kotów, wśród

ogrodzenia (stoi) figura św. Jana Nepomucena”.

Zatem początkowo była to figura ogrodzona drewnianym płotkiem, posadowiona przypuszczalnie na kamiennej kolumnie lub cokole. Dopiero von Bally wybudował dla niej schronienie w postaci kapliczki. Wiemy o tym dzięki inskrypcjom pozostawionym na dwóch drewnianych belkach wmurowanych od frontu kapliczki.

Na górnej belce widnieje napis: „ProViDet Is fama (e) CULpas VULgare reCUsans” - będący odniesieniem do śmierci świętego: „Ten przygotowuje sławę, odmawiając rozgłaszania win”.

Na dolnej belce inskrypcja uległa w dużej mierze zniszczeniu, lecz dzięki zapiskom Kazimierza Szefflera znamy jej brzmienie: „Joannes NepoMU·De BaLLY sUov SanCto Paulino srloi CUraVIt”

Rozszyfrowanie znaczenia inskrypcji na dolnej belce kapliczki przysporzyło autorowi „Wizerunków z dawnego Tworoga” niemałych trudności. Powodem były nietypowe słowa - „suov” i „srloi” - które nie występują w języku łacińskim. Pan Kazimierz podał więc interpretację opracowaną przez autorów niemieckiego przewodnika po regionie katowickim. Brzmiała ona: „Joannes Nepomu(k) de Bally suo sancto patrono erigi curavit” - zmieniono trzy słowa: „suov” na „suo”, „Paulino” na „patrono” oraz „srloi” na „erigi”.

Po przetłumaczeniu zdanie oznacza: „Jan Nepomuk de Bally zatroszczył się, aby wznieść (kapliczkę) swojemu patronowi”. Według mnie jest to interpretacja nieco błędna, ponieważ w inskrypcji po „Joannes Nepomu(k)” znajduje się kropka. Prawidłowa wersja powinna zatem brzmieć: „Joannes Nepomu(k). De Bally zatroszczył się, aby wznieść (kapliczkę) swojemu patronowi”.

Zarówno górny, jak i dolny napis to chronogramy - teksty, w których ukryto datę, podobnie jak w przypadku inskrypcji nad drzwiami szpitala. Traktując wielkie litery jako cyfry rzymskie (V, U i Y oznaczają tę samą wartość - 5), otrzymujemy po ich dodaniu lata: 1827 - dla górnej belki oraz 1821 - dla dolnej.

Kazimierz Szeffler, pisząc w latach 90. XX wieku broszurki o historii Tworoga, nie miał dostępu do tak licznych materiałów źródłowych, jakimi dziś dysponujemy dzięki Internetowi. Mimo to dotarł do informacji, według których Alexander von Bally otrzymał szlachectwo 13 lutego 1827 roku. Słusznie powiązał tę datę z rokiem ukrytym w górnym chro-

nogramie. Ale czy wiedział, że budowniczy kapliczki pracował dla księcia Adolfa z Hohenlohe-Ingelfingen z Koszęcina już od około 1821 roku (dokładnie od kwietnia 1822, po ukończeniu studiów rok wcześniej)?

Według mnie dwa chronogramy w belkach kapliczki nie są przypadkowe. Zakres czasowy pomiędzy 1821 a 1827 rokiem oznacza okres od rozpoczęcia do zakończenia procesu nadania (lub przywrócenia) Bally'emu szlachectwa. Gdy nobilitacja stała się faktem, von Bally - w wyrazie wdzięczności - zbudował kapliczkę dla wolnostojącej figury św. Jana Nepomucena.

Dlaczego właśnie ten święty? Przypuszczam, że z kilku powodów. Po pierwsze, figura stała w szczerym polu i była narażona na niszczące działanie warunków atmosferycznych. Po drugie, jednym z patronów Bally'ego był właśnie św. Jan Nepomucen - imię to otrzymał po bracie matki, hrabim Janie Nepomuku von Reiswitz.

Mieszkając w Tworogu, Bally założył rodzinę. 24 stycznia 1830 roku poślubił w Zębolicach koło Olesna Josephę Marię von Wallhofen. W Tworogu urodziły im się dwie córeczki. Chrzestnymi pierworodnej byli m.in. dwaj młodzieńcy w wieku 10 i 12 lat: syn księcia Adolfa - późniejszy starosta lubliniecki (w latach 1854-1873) Carl zu Hohenlohe-Ingelfingen - oraz książę Wiktor zu Hohenlohe-Waldenburg-Schillingfürst, późniejszy właściciel dóbr raciborskich.

Chrzest dziewczynki - Anny Elizy Marii Józefiny Augusty Caroliny Engelberty - odbył się w Tworogu 1 grudnia 1830 roku, czyli dwa dni po wybuchu Powstania Listopadowego w Królestwie Polskim. W tym czasie książę Adolf Hohenlohe, jako oficer Landwehry (obrony terytorialnej), był zobowiązany nie dopuścić wojsk polskich na swoje terytorium. Z drugiej strony udzielał pomocy oddziałom rosyjskim, za co został odznaczony przez cara Mikołaja I - w styczniu 1831 roku car przesłał księciu list z podziękowaniami, a w 1835 roku nadał mu Order św. Anny I klasy.

Książę Adolf miał bardzo silny temperament, dlatego można przypuszczać, że atmosfera na zamku w Tworogu w pierwszych dniach zrywu była napięta, a ruch - wyjątkowo ożywiony.

Bally zrezygnował ze służby u księcia z Koszęcina w listopadzie 1833 roku. W Tworogu mieszkał jeszcze do marca roku następnego. Później przeniósł się w dobra raciborskie należące wówczas do jego drugiego pracodawcy, księcia von Hessen-Rothenburg. W 1837 zakupił dobra chudowskie (między Gliwicami a

Mikołowem) wraz zamkiem, który odbudował. Wszedł też w posiadanie różnych hut i kopalń na Górnym Śląsku. Do historii przeszedł jednak głównie z tego powodu, iż w latach 1848-1849 zasiadał w pierwszym zjednoczonym parlamencie niemieckim we Frankfurcie nad Menem, zwanym zgromadzeniem narodowym. Po zastrzeleniu przez oddziały rewolucyjne dwóch innych posłów Zgromadzenia, dobrych znajomych Bally'ego - księcia Felixa von Lichnowskiego i Hansa von Auerswalda, wygłosił na ich pogrzebie mowę pożegnalną (więcej o Alexanderze von Ballym można przeczytać na powrotprzodkow.blogspot.com)

Powróćmy teraz do księcia Adolfa z Hohenlohe i lat jego pobytu w Tworogu. Podobnie jak Alexander von Bally, również książę doczekał się potomstwa w 1830 roku. 13 maja tamtego roku, w pałacu tworoskim, przyszła na świat księżniczka Adelheid (Eugenie Luise Amalie Sophie Adelheide). Jej chrzest odbył się w Tworogu 22 czerwca 1830 roku, a w uroczystości uczestniczyli wyjątkowi goście.



Aleksander von Bally, sekretarz Adolfa Hohenlohe, pan Chudowa

Według księgi chrztów parafii ewangelickiej z Tarnowskich Gór z lat 1825-1836, chrzestnymi małej księżniczki byli:

1. Jego Królewska Mość, Hecog Eugen von Württemberg z Carlsruhe (Pokój)
2. Jej Królewska Mość, Księżna Clarence, rodzona Księżniczka Saksonii-Meiningen z Londynu
3. Jej Królewska Mość, Księżna Luiza von Württemberg, rodzona Księżniczka von Stollberg
4. Jej Książęca Mość, Księżna von Hohenlohe-Langenburg, rodzona Księżniczka Solms-Baruth
5. Jej Książęca Mość, Księżniczka Sophie zu Hohenlohe-Ingelfingen
6. Jej Książęca Mość, Księżna zu Hohenlohe-Kirchberg, rodzona Księżniczka zu Hohenlohe-Ingelfingen
7. Jej Książęca Mość, Księżna zu Erbach-Fürstenu, rodzona Księżniczka zu

Hohenlohe-Ingelfingen

Na szczególną uwagę zasługuje osoba wymieniona w punkcie drugim. Księżna Clarence to nie kto inny jak żona króla Wielkiej Brytanii Wilhelma IV, panującego od 26 czerwca 1830 roku (jego koronacja odbyła się cztery dni po chrzcie córki księcia Adolfa) do 20 czerwca 1837 roku - dnia jego śmierci. Nazywała się Adelajda von Sachsen-Meiningen.

Księżniczka Hohenlohe, urodzona w Tworogu, otrzymała imię swojej chrzestnej. Adelajda von Sachsen-Meiningen, czyli królowa Adelaide, była kuzynką żony księcia Adolfa - Luizy. Ojciec Luizy, Karl Ludwig zu Hohenlohe-Langenburg, i matka Adelajdy byli rodzeństwem.

Po śmierci Wilhelma IV tron objęła jego bratanica - legendarna królowa Wiktoria (panowała w latach 1837-1901). Królowa Adelajda doradzała młodej Wiktorii w początkowych latach jej panowania, co zostało ukazane również w filmie fabularnym z 2009 roku pt. Młoda Wiktoria. Dla uczczenia królowej Adelajdy australijskiemu miastu Adelaide nadano nazwę właśnie od jej imienia.

Czy królowa Wielkiej Brytanii była na cztery dni przed koronacją swojego męża w Tworogu? Tego niestety nie wiemy. Jest to raczej mało prawdopodobne, choć nie niemożliwe. Jednoznacznej odpowiedzi nie dają również księgi metrykalne z Tarnowskich Gór.

Problem polega na tym, że istnieją dwie księgi, w których odnotowano chrzest księżniczki Adelajdy z Hohenlohe, a każda z nich zawiera sprzeczne informacje. W jednej, rozpoczynającej się od stycznia 1825 roku, osoby wymienione w punktach od 4 do 7 zostały objęte klamrą i opisem: „Reprezentowane przez wysoce urodzoną hrabinę Theresie von Fries”. Wnioskując logicznie, osoby wymienione w punktach od 1 do 3 - a więc i księżna Clarence - byli obecni w Tworogu i trzymali córkę księcia Adolfa do chrztu.

W drugiej księdze, której wpisy zaczynają się od 1827 roku, zapis „Reprezentowana przez hrabinę Fries” znajduje się tylko pod punktem drugim - czyli przy nazwisku księżnej Clarence. Może ktoś z zawodowych historyków byłby w stanie rozwiązać tę nie lada zagadkę?

Kim byli pozostali chrzestni księżniczki Hohenlohe, urodzonej w Tworogu, i co działo się jeszcze w naszej miejscowości, kiedy mieszkał tu książę Adolf? O tym w następnej części cyklu...

Michał Dramski

Autor dziękuje Pani Katarzynie Mańko za korektę tekstu.

Źródła zostaną podane w kolejnej części.

POSTAĆ NUMERU

W sierpniu, w Parku w Brynku, odbyły się zawody w biegach na orientację. Przeszły bez rozgłosu, a szkoda, bo jest to niecodzienna dyscyplina sportowa. Jako jedna z niewielu daje równe szanse osobom niepełnosprawnym, poruszającym się na wózkach inwalidzkich. Jednym z organizatorów był mieszkaniec Tworoga, Pan Adrian Król.

TWG Kurier: Adrianie, proszę kilka słów o sobie.

Adrian Król: Urodziłem się w Tarnowskich Górach i tam chodziłem do szkoły podstawowej. Rodzice przeprowadzili się do Tworoga i już od piątej klasy byłem uczniem podstawówki w Tworogu. Potem było Technikum Mechaniczno-Elektryczne w Tarnowskich Górach i studia na wydziale Automatyki Elektroniki i Informatyki na Politechnice Śląskiej w Gliwicach. Po ślubie, na kilka lat, przeprowadziłem się z żoną do Chorzowa, ostatecznie jednak wróciliśmy do Tworoga. Pracuję cały czas jako informatyk w banku.



TWG: Jak się znalazłeś w biegach na orientację?

AK: Odkąd pamiętam moją pasją był sport, bieganie, włóczenie się po lesie. Oczywiście to się zmieniało z biegiem lat. W 2006 roku zaliczyłem pierwszy pełny maraton w Poznaniu, zresztą z całkiem niezłym wynikiem. Co prawda bieganie nie było wtedy jeszcze zbyt popularne, entuzjastów aktywnego wypoczynku spotykało się raczej w górach. Z czasem jednak, z takich biegów maratońskich zrobiła się bardzo masowa, komercyjna impreza. Kamery, telewizja, helikopte-

ry. Mnóstwo ludzi, mnóstwo śmieci, w pewnym momencie poczułem się tym zniechęcony. I jakieś dziesięć lat temu, podczas treningu zobaczyłem, jak ktoś ustawia przy trasie jakieś słupki. Zatrzymałem się, popytałem. I dowiedziałem się, że to bieg na orientację. Tu masz punkty kontrolne, tu masz mapę, biegniesz i szukasz. Zainteresowało mnie to i w efekcie znalazłem w Gliwicach klub Cyrkino, który już od kilkudziesięciu lat organizuje takie biegi.

TWG: A więc to nie jest całkiem nowy sport?

AK: Nie, nie. Uprawiający ten sport to już niejednokrotnie weterani, czasami faceci po osiemdziesiątce. Pojechałem na jedne zawody, potem na kolejne. Ogromny kontrast do masówki maratonów. Kameralne grupy, zupełnie inne, zdrowe podejście do przyrody. Wiesz, tam poznałem ludzi, którzy do tej pory żyją bez samochodu.

TWG: Bardziej odpowiadało Ci mentalnie?

AK: Tak. Tym bardziej, że w tej dys-

się, wystąpiłem tam w roli pchacza - czyli pomocnika, którego rola ogranicza się do pchania wózka. No i podpatruję, co robią zawodnicy. Punkty pełne lampionów, arkusze z dziwnymi symbolami. To były biegi na orientację precyzyjną.

TWG: Podczas biegu w Brynku powiedziałaś, że w tej dyscyplinie startują na równi osoby niepełnosprawne na wózkach i zawodnicy poruszający się o własnych siłach. Powiedz coś więcej o tej dyscyplinie.

AK: Zawodnicy posługują się mapą z piktogramami oznaczającymi położenie punktów kontrolnych w terenie - to tak zwane lampiony. I na danym stanowisku muszą stwierdzić zgodność opisu z faktycznym położeniem punktów w terenie. Zawodnicy normalni robią to z krzesółką, aby wyrównać szanse z osobami na wózkach. Chodzi o taką samą perspektywę przestrzenną. Za każde zadania zawodnik otrzymuje punkty. No i trzeba zmieścić się w limicie czasu.

TWG: Jak wypadają w tej rywalizacji niepełnosprawni?

AK: W wielu przypadkach są lepsi. Oni mają więcej cierpliwości. Pogoda nie ma dla nich żadnego znaczenia. Jak jest deszcz, to po prostu biorą pelerynę. Cóż, na co dzień siedzą w ośrodkach i każda okazja, aby wyjść na zewnątrz jest dla nich na wagę złota.

TWG: Grupa, która brała udział w biegu w Brynku, z Ośrodka dla Niepełnosprawnych z Borowej Wsi była całkiem dobrze zorganizowana?

AK: Tak. Jakieś osiem lat temu członkowie klubu WKS Wawel z Krakowa, w ramach projektu popularyzacji orientacji precyzyjnej, zaprosili mnie do organizacji ośrodka szkoleniowego w Borowej Wsi. I trafiliśmy tam na szefową stowarzyszenia TUR Borówka, która niezwykle efektywnie działała na rzecz aktywizacji osób niepełnosprawnych. Był to strzał w dziesiątkę.

TWG: Rozumiem, że pomagasz jako wolontariusz? Czym się głównie zajmujesz?

AK: Organizuję dla nich trasy. Robię to regularnie, zrobiłem nawet w tym celu licencję kartografa sportowego. Wykonanie takiej mapy to spore wyzwanie, podobnie jak samo wykonanie trasy. Powiem nieskromnie, w Polsce jest nie więcej niż 10 osób, które potrafią zorganizować od początku do końca takie zawody. W ostatnich czasach jest coraz łatwiej, dane kartograficzne są dostępne bezpłatnie, są świetnej jakości. Pojawia się oprogramowanie, które ułatwia sporządzanie map.

TWG: Czy coś Cię zaskoczyło przy organizowaniu tras?

cyplinie też możesz znaleźć naprawdę ekstremalne wyczyny. Uczestniczyłem w biegu 24 godzinnym, do pokonania trasa 100 kilometrów, po górach. Są też biegi nocne na pustyni Błędowskiej. Masz tylko czołówkę na głowie, ciemna noc i ledwo widoczne kępy krzaków.

TWG: Więc jak się orientujesz w terenie?

AK: Kompas, azymut, to wszystko. Podczas jednego z takich ekstremalnych biegów któryś z organizatorów z klubu gliwickiego podszedł do mnie i zapytał, czy nie pomógłbym im w organizacji biegu dla niepełnosprawnych. Zgodziłem

AK: Kiedyś organizowałem trasę na terenie kamieniołomu, oczywiście za zgodą zarządu firmy. Ustawiłem punkty kontrolne – a zaznaczam, że istotny jest każdy szczegół terenu, każdy kamień. No i w przeddzień zawodów dyrekcja kamieniołomu, uznając, że skoro zawody są wysokiej rangi, przybędzie sporo widzów, zleciła uporządkowanie terenu. Spychacze i ładowarki rzeczywiście zrobiły swoje... W dniu zawodów byłem bliski załamania... Musiałem anulować większość punktów kontrolnych.

TWG: (śmiejąc) Wspominałeś też, że zawody można organizować praktycznie w każdym miejscu?



AK: Zrobiliśmy kiedyś zawody na Kanale Gliwickim. Statek płynie, zawodnicy podzieleni na dwie grupy (lewa i prawa burta), oceniają punkty ustawione na brzegu. Potem statek wraca, zawodnicy przechodzą na drugą burtę. Wszystko odbywa się w ruchu. Kilka lat temu, na spotkaniu opłatkowym w Borowej Wsi wymyśliłem zawody na cieście.

TWG: ?!

AK: Tak. Na powierzchni ciasta uformowałem rzeczki, drzewa i oczywiście odpowiednią mapę. Po upieczeniu powbijałem miniaturowe lampiony i zawodnicy kolejno podchodzili rozwiązuąc zadania na takiej makiecie. To dyscyplina, która da się zorganizować praktycznie wszędzie. W Kolejkwie w Gliwicach są makiety różnych znanych śląskich miejsc. I tam, za zgodą dyrekcji, również z powodzeniem zrobiliśmy zawody.

TWG: Czyli nie ma żadnych ograniczeń co do miejsca?

AK: Jedynie kwestia dojazdu wózkami. To jedyne ograniczenie.

TWG: Widzisz jakieś efekty tej formy aktywizacji niepełnosprawnych?

AK: Obserwuję zawodników już od kilku lat. Osiągają coraz lepsze wyniki. Kiedy z nimi jesteś dłużej, uczysz się z nimi komunikować [jeden z uczestników bie-

gu w ogóle nie mówi]. I okazuje się, że to najczęściej bardzo inteligentni ludzie. Trzeba jedynie nauczyć się ich języka. A uczestnictwo w takich zawodach jest świetną okazją.

TWG: Jakies plany na przyszłość?

AK: Obiecałem sobie, że będę organizował tylko jedno zawody w ciągu roku. Te w Brynku były trzecie... Klub z Gliwic organizuje zawody cały rok, co miesiąc. Zawsze w ciekawych okolicach. Trzeba przyznać, że na terenie naszej gminy jest mnóstwo fantastycznych miejsc. Chciałby tu, niedaleko [rozmowę prowadziliśmy przy lądowisku helikopterów w Brynku], na Cegielni. Niesamowita

rzeźba terenu, jedynie wjazd wózkami utrudniony. Wystarczyłoby, gdyby Lasy Państwowe uporządkowały same ścieżki. To teren idealny wręcz na centrum szkoleniowe. Zresztą GTK Cyrkino planowało zrobić bieg po północnej stronie Stoły.

TWG: W tej sytuacji proszę, abyś informował nas o jakichkolwiek zawodach na terenie naszej gminy i w bliskiej okolicy. Dziękuję za rozmowę.

W rzeczywistości rozmowa trwała znacznie dłużej. Adrian odkrył wiele ciekawostek na naszym terenie, min. ustalił lokalizację kamieni granicznych z datą 1905 roku z inicjałami GH.

Ważniejsze jest jednak, że bieg na orientację precyzyjną stwarza okazję do aktywizacji osób poruszających się na co dzień na wózku inwalidzkim. Dla wszystkich zainteresowanych - za zgodą Adriana - podajemy jego numer telefonu:

603 937 623. Zaznaczamy też, że w ramach zawodów organizowane są również bardziej klasyczne konkurencje, czyli bieg na orientację i jednocześnie na czas. To z kolei świetna propozycja dla całych rodzin. Z przyjemnością będziemy informować o kolejnych tego typu wydarzeniach, polecamy również zajrzeć na stronę FB GTK Cyrkino.

Karate, sztuka i survival - czyli wakacyjna szkoła życia z GOK Tworóg!

Na Wyspie Sobieszewskiej nie tylko szumiały fale, ale i buzowała energia! W ostatnim tygodniu wakacji młodzi karatekowie z Akademii Sportu DESHI oraz artyści z cyklu „Zabawa w Artystę” - obie grupy działające pod skrzydłami GOK Tworóg - ruszyli na nadmorską wyprawę pod hasłem „Na koniec Wisły”.



U ujścia Wisły

Program? Pełen przygód! Zwiedzanie Akwarium Gdyńskiego, okrętów na Skwerze Kościuszki, tajemniczej Torpedowni w Babich Dołach... a potem pot, pot i jeszcze raz pot: marsz na 21 kilometrów techniką dowolną i bieg na 200 metrów.

Ale to nie wszystko - wyjazd miał też survivalowy sznyt. Zakupy? Tak, ale gotowanie, sprzątanie i organizacja - wszystko w rękach uczestników. I tu właśnie ujawnia się pewien sekret: **była to jedyna grupa dziecięco-młodzieżową, którą przyjmuje pan Tadeusz w Forsycji 6.** Dlaczego? Bo kultura i porządek zawsze towarzyszy naszym grupom. Przed wyjazdem pokoje są posprzątane i ogarnięte - jak w zegarku!



Baza na ulicy Forsycji 6

Podsumowując: pod opieką GOK Tworóg młodzież nie tylko rozwija pasję, ale uczy się samodzielności, współpracy i odpowiedzialności. To nie był zwykły wyjazd - to była lekcja życia, której nie da się zapomnieć.

foto: Akademia Sportu DESHI

25 LAT TROSKI O ZDROWIE MIESZKAŃCÓW

JUBILEUSZ SP ZOZ W TWOROGU

15 sierpnia 2000 roku na mapie lokalnej służby zdrowia pojawiła się instytucja, która przez ćwierć wieku nieprzerwanie służy mieszkańcom gminy Tworóg i okolic. Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Tworogu obchodzi właśnie 25-lecie działalności - to doskonała okazja, by spojrzeć wstecz na drogę, którą przeszedł, oraz z uznaniem spojrzeć w przyszłość.



OD WIZJI DO RZECZYWISTOŚCI HISTORIA PLACÓWKI

Założycielem i pierwszym dyrektorem SP ZOZ w Tworogu był dr n. med. Andrzej Elwart, który kierował jednostką do 28 kwietnia 2014 roku. Jego następczynią, wyłonioną w drodze konkursu, została lek. med. Małgorzata Sobol-Kluz, pełniąca funkcję dyrektora od 1 listopada 2014 roku. Od początku istnienia placówka realizuje misję zapewniania pacjentom opieki medycznej na najwyższym poziomie, z poszanowaniem godności i indywidualnych potrzeb każdego człowieka.

ZAKRES ŚWIADCZEŃ KOMPLEKSOWA OPIEKA BLISKO DOMU

SP ZOZ w Tworogu oferuje szeroki wachlarz usług w ramach podstawowej opieki zdrowotnej, w tym:

- porady internistyczne i pediatryczne
- zabiegi pielęgniarские
- środowiskową opiekę pielęgniarскую

- medycynę szkolną
- opiekę położną
- indywidualne konsultacje specjalistyczne w zakresie ginekologii i położnictwa.



Placówka aktywnie prowadzi działania profilaktyczne, realizując między innymi szczepienia ochronne oraz badania diagnostyczne, takie jak EKG, USG, Holter RR i EKG, analityka medyczna, a także wystawiając karty szybkiej diagnostyki onkologicznej.

Od 2014 roku w strukturach zakładu funkcjonuje również zespół ratownictwa medycznego - karetka pogotowia z lekarzem i dwoma ratownikami medycznymi, gotowa nieść pomoc w sytuacjach nagłych.

INWESTYCJE W ROZWÓJ NOWOCZESNOŚĆ I KOMFORT

Lata 2018-2019 przyniosły znaczącą rozbudowę budynku przychodni, finansowaną ze środków własnych oraz przy wsparciu Gminy Tworóg. Modernizacja objęła między innymi stworzenie oddzielnej strefy dla dzieci zdrowych i chorych z osobną rejestracją na parterze, a także nowe gabinety lekarskie i pomieszczenia administracyjne na piętrze. Odświeżono elewację budynku oraz zmodernizowano parking, dostosowując go do potrzeb zarówno zmotoryzowanych pacjentów, jak i rowerzystów.



Placówka nieustannie inwestuje w nowoczesne technologie. W 2023 roku pozyskała środki z Ministerstwa Zdrowia na informatyzację, a w 2025 roku - grant z Narodowego Funduszu Zdrowia na doposażenie w nowoczesny sprzęt medyczny.

LUDZIE - SERCE ZAKŁADU

SP ZOZ w Tworogu to przede wszystkim ludzie - wysoko wykwalifikowany personel medyczny i administracyjny, który każdego dnia z zaangażowaniem realizuje misję placówki. W skład zespołu wchodzi lekarze interniści, lekarze rodzinni, ginekolodzy, neurologi, laryngolog, pielęgniarki, położna, rehabilitanci, analityk medyczny, rejestratorzy oraz pracownicy biurowi i gospodarczy.

Na dzień dzisiejszy placówka opiekuje się 7131 zadeklarowanymi pacjentami, co świadczy o zaufaniu, jakim darzy ją lokalna społeczność.

25 LAT ZAUFANIA SPOJRZENIE W PRZYSZŁOŚĆ

SP ZOZ w Tworogu nieustannie dostosowuje się do zmieniających się przepisów i potrzeb pacjentów, świadcząc usługi zarówno w placówce, jak i w warunkach domowych.



Dzięki profesjonalnej kadrze, nowoczesnemu wyposażeniu oraz otwartości na potrzeby mieszkańców, zakład od 25 lat pozostaje niezastąpionym filarem opieki zdrowotnej w regionie.

Z okazji jubileuszu warto podziękować wszystkim, którzy tworzyli i tworzą tę instytucję - za ich pracę, zaangażowanie i serce wkładane w codzienną troskę o zdrowie drugiego człowieka.

autor: lek. med. Małgorzata Sobol-Kluz

Bieg na orientację w Brynku sport dla każdego

W dniu 14 sierpnia, w Parku w Brynku, odbyły się zawody w biegu na orientację. Choć wydarzenie nie przyciągnęło szerokiej uwagi mediów, jego znaczenie dla lokalnej społeczności - zwłaszcza dla osób z niepełnosprawnościami - zasługuje na podkreślenie.



Bieg na orientację to dyscyplina sportowa, która łączy aktywność fizyczną z umiejętnością czytania mapy i orientacji w terenie. Zawodnicy poruszają się indywidualnie, starając się odnaleźć punkty kontrolne rozmieszczone w terenie. W klasycznej wersji liczy się zarówno precyzja, jak i czas pokonania trasy.

W ramach zawodów w Brynku zorganizowano również konkurencje w orientacji precyzyjnej - formule dostosowanej do potrzeb osób poruszających się na wózkach inwalidzkich. W tej odmianie biegu uczestnicy oceniają zgodność położenia punktów kontrolnych z mapą, siedząc, co zapewnia równą perspektywę dla wszystkich zawodników. Zgodnie z relacjami organizatorów, osoby z niepełnosprawnościami często osiągają w tych zawodach bardzo dobre wyniki, wykazując się dużą cierpliwością i koncentracją.

W zawodach wzięła udział zorganizowana grupa mieszkańców Ośrodka dla Osób Niepełnosprawnych w Mikołowie-Borowej Wsi, działająca w ramach stowarzyszenia TUR Borówka. Ich obecność była nie tylko wyrazem zaangażowania, ale także dowodem na to, że sport może być dostępny dla każdego, niezależnie od ograniczeń fizycznych.

Zawody w Brynku były współorganizowane przez lokalnych pasjonatów, w tym Adriana Króla - mieszkańca Tworoga, który od lat angażuje się w rozwój tej dyscypliny. Jego doświadczenia i refleksje można znaleźć w wywiadzie zamieszczonym w niniejszym numerze.

Warto zaznaczyć, że bieg na orientację może być organizowany w różnorodnych lokalizacjach - od lasów, przez tereny przemysłowe, aż po nietypowe przestrzenie, jak pokład statku czy makieta. Dzięki temu dyscyplina ta pozostaje dostępną i atrakcyjną dla szerokiego grona uczestników.



Zawody w Brynku pokazały, że sport może być inkluzywny, kreatywny i bliski naturze. Organizatorzy zapowiadają kolejne wydarzenia w regionie, a zainteresowanych zachęcają do kontaktu oraz śledzenia profilu GTK Cyrkino na Facebooku.

Goście z Gliwic w naszej gminie

21 sierpnia nasza gmina miała przyjemność gościć uczestników XV Gliwickiej Pielgrzymki na Jasną Górę. Dzięki uprzejmości Gminnego Ośrodka Kultury, pielgrzymi mogli skorzystać z przestronnej sali, która zapewniła im komfortowy nocleg.



Po serdecznym powitaniu w kościele parafialnym, uczestnicy udali się na zasłużony odpoczynek, by następnego dnia wyruszyć w dalszą drogę z nową energią. Cieszymy się, że mogliśmy być częścią ich duchowej podróży.

Uroczystość wręczenia Stypendiów Wójta Gminy Tworóg - święto młodych talentów

W sobotę, 26 sierpnia, w sali Urzędu Gminy Tworóg odbyła się wyjątkowa uroczystość, która na długo pozostanie w pamięci zarówno jej uczestników, jak i organizatorów. Tego dnia wręczono dyplomy uczniom szkół podstawowych, którzy zostali uhonorowani Stypendium Wójta Gminy Tworóg. To prestiżowe wyróżnienie przyznawane jest młodym mieszkańcom gminy za szczególne osiągnięcia w nauce, sporcie, działalności artystycznej oraz za działania promujące naszą lokalną społeczność.

Wójt Gminy, podczas krótkiego przemówienia, podkreślił jak ważne jest wspieranie młodych ludzi, którzy swoją pasją, zaangażowaniem i ciężką pracą budują pozytywny wizerunek gminy. Każdy ze stypendystów otrzymał pamiątkowy dyplom oraz gratulacje od przedstawicieli władz samorządowych.

Atmosfera wydarzenia była pełna dumy i radości - nie zabrakło uśmiechów, wzruszeń i słów uznania kierowanych do uczniów oraz ich rodziców i nauczycieli. To właśnie dzięki ich wsparciu młodzi ludzie mogą rozwijać swoje talenty i sięgać po kolejne sukcesy.

Serdecznie gratulujemy wszystkim nagrodzonym i życzymy, aby otrzymane stypendium było nie tylko wyróżnieniem, ale także motywacją do dalszego rozwoju. Gmina Tworóg jest dumna ze swoich młodych ambasadorów!

foto: okładka

Szachiści z naszej Gminy wśród krajowej elity

W sobotę, 9 sierpnia, ośmiu zawodników z naszej Gminy wzięło udział w Turnieju Szachów Szybkich, rozgrywanym w ramach VI Międzynarodowego Festiwalu „Szachy w Ustroniu łączą pokolenia 2025”. Choć nie udało się sięgnąć po czołowe lokaty, sam udział w wydarzeniu tej klasy był ogromnym wyróżnieniem.



Turniej zgromadził 64 zawodników z różnych regionów Polski, a całe wydarzenie – trwające od 1 do 10 sierpnia – przyciągnęło szachistów z całego świata, w tym Mistrza Świata Gukeshę Dommaraju. Festiwal miał charakter międzypokoleniowy i edukacyjny, promując szachy jako sport strategicznego myślenia.

Obecność naszych zawodników w tak prestiżowym gronie to dowód na rosnące ambicje i zaangażowanie lokalnego środowiska szachowego.

foto: klub szachowy Boruszowice

Kotowski Bieg i Marsz NW – sport, humor i lokalna energia

2 sierpnia w Kotach odbyła się siódma edycja biegu i marszu Nordic Walking. Mimo upału, na 6-kilometrową trasę ruszyło 175 uczestników z całego województwa śląskiego. Organizatorzy z Klubu Sportowego „Orzeł” Koty, wspierani przez OSP Koty i zespół medyczny, zapewnili bezpieczny przebieg imprezy i pogodną atmosferę.

Po rozgrzewce prowadzonej przez Martę z klubu NORDICUS Strzybnica, biegacze i kijekarze wyruszyli na trasę. Na mecie czekały napoje, dekoracja zwycięzców oraz losowanie nagród – od AGD po krasnale ogrodowe. Wyróżnienia trafiły do najmłodszej uczestniczki, Heleny (9 lat), oraz do pani Wandy, najstarszej zawodniczki, która z imponującą energią pokonała trasę tuż przed swoją 80 rocznicą urodzin.

Kotowski bieg to nie tylko sport – to lokalna tradycja, która łączy pokolenia. Kolejna edycja już za rok.

obszerna fotorelacja na naszej stronie WWW

Sierpień z wędką – aktywny miesiąc PZW 116 Brynek

Koło Wędkarskie PZW 116 Brynek zakończyło wakacje intensywnym cyklem wydarzeń nad zalewem Brzeźnica. W sierpniu odbyły się zarówno zawody sportowe, jak i skuteczne działania na rzecz ochrony łowiska.

15 sierpnia rozegrano zawody spławikowe „Puchar Lata”, kończące tegoroczną klasyfikację w tej dyscyplinie. Pomimo tropikalnej pogody ryby dopisały – dominowały leszcze i płotki, a wśród bonusów pojawiły się jesiotry, karasie i jazie.

W nocy z 29 na 30 sierpnia odbyły się Zawody Nocne, w których udział wzięły 24 osoby. Łącznie złowiono ponad 167 kg ryb. Zwyciężył Karol, tuż przed Andrzejem i Tobiaszem. W kategorii „Big Fish” najlepszy okazał się amur złowiony przez Andrzeja. Choć brania były słabe, atmosfera pozostała pozytywna.

Koło aktywnie dba także o bezpieczeństwo łowiska. 28 sierpnia jeden z członków skutecznie udaremnił próbę nielegalnego połowu, reagując na obecność osób bez wymaganych uprawnień.

Sierpień pokazał, że wędkarstwo w Brynku to nie tylko sportowa rywalizacja, ale także zaangażowanie i troska o wspólne dobro.

NAGROBKI

Herman Mazur

ul. Wiejska 24

42-690 Nowa Wieś Tw.

tel. (32) 284-66-71

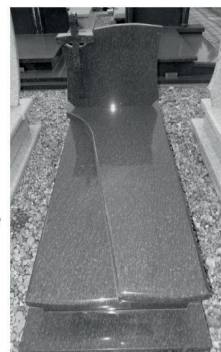
nagrobkimazur@gmail.com

www.nagrobkimazur.ugu.pl

Oferujemy:

- * nagrobki granitowe od 3900 zł
- * akcesoria nagrobkowe
- * liternictwo - kute, piaskowane
- * stopnie schodów, parapety i blaty
- * granitowe stoły ogrodowe

WYPRZEDAŻ NAGROBKÓW



Fundusze Europejskie
dla ŚląskiegoRzeczpospolita
PolskaDofinansowane przez
Unię EuropejskąWojewództwo
Śląskie

Gmina Tworóg stawia na rozwój edukacji. Dzięki wsparciu z Unii Europejskiej rusza projekt „**Rozwój edukacji w Szkołach Podstawowych w Gminie Tworóg**”, który wniesie nową jakość do lokalnych szkół.

Całkowita wartość przedsięwzięcia to **1 470 035,43 PLN**, z czego **1 249 530,11 PLN** pochodzi z Funduszy Europejskich. Projekt realizowany jest w ramach programu *Fundusze Europejskie dla Śląskiego 2021–2027, Działanie 6.2. Kształcenie ogólne, ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus*. Działania zaplanowano na okres od 1 sierpnia 2025 r. do 31 lipca 2027 r.

Głównym celem projektu jest wyrównanie szans edukacyjnych uczniów, rozwój ich kompetencji kluczowych, innowacyjnych i uniwersalnych, a także podniesienie kwalifikacji nauczycieli. W ramach projektu doposażone zostaną trzy szkoły podstawowe: **w Tworogu, Wojsce i Boruszowicach**.

Co konkretnie się wydarzy?

1. **Nowoczesne wyposażenie szkół** - sprzęt sportowy, interaktywna podłoga, mata do kodowania, roboty edukacyjne, pracownia robotyki, zestawy nagłośnieniowe, stroje teatralne, pomoce do nauki pierwszej pomocy, monitory interaktywne, komputery stacjonarne, magiczna ściana, zestawy dydaktyczne do nauki matematyki, fizyki, chemii oraz wiele innych narzędzi wspierających naukę i uatrakcyjniających zajęcia.

2. **Zajęcia dodatkowe dla uczniów** - robotyka i programowanie, zajęcia sportowe, matematyczne, z języka polskiego, z języka angielskiego, z fizyki, z chemii, z edukacji medialnej, z higieny cyfrowej, szachowe, wokalnemuzyczne, teatralne, taneczne, proekologiczne oraz inne formy aktywności rozwijające zainteresowania uczniów.

3. **Edukacyjne wyjazdy** - wyjazd do teatru dla uczestników zajęć teatralnych, wyjazd do Galerii Ticheur w Tychach oraz SzymMar w Tarnowskich Górach w ramach zajęć z doradztwa zawodowego, wyjazd do Muzeum Śląskiego w Katowicach, wyjazd do Centrum Dokumentacji Deportacji Górnoślązaków do ZSRR w 1945 roku w ramach zajęć historycznych, wyjazd do Jury Krakowsko-Częstochowskiej dla uczestników zajęć geograficznych oraz inne wycieczki edukacyjne.

4. **Szkolenia dla nauczycieli** prowadzących zajęcia dodatkowe - podnoszące ich kompetencje i wspierające rozwój zawodu.

Rodzaj zajęć może się różnić w zależności od szkoły. Szczegóły dostępne są bezpośrednio w placówkach, do których uczęszczają dzieci.

Już wkrótce ruszy rekrutacja uczestników projektu. Zachęcamy do kontaktu z wychowawcami i nauczycielami prowadzącymi zajęcia. Serdecznie zapraszamy uczniów do udziału w tej wyjątkowej edukacyjnej przygodzie.

**Naturalmed**centrum rehabilitacji i odnowy biologicznej
Marek Żurek*Profesjonalizm z natury*

Marzysz o gładkiej, jędrnej skórze i smukłej sylwetce?

U nas jest to możliwe! Przyjdź i przekonaj się, jakie działanie mają **PAKIETY WIOSENNE**

- ✓ 10× endermologia klasyczna + 10× lipolaser za jedyne **1800 zł (2200 zł)**
- ✓ 8× endermologia klasyczna + 6× lipolaser za jedyne **1400 zł**
- ✓ 5× masaż Kobido/Hadado za jedyne **1000 zł (1250 zł)**
- ✓ do każdego pakietu z endermologią otrzymasz **ubranie do zabiegu GRATIS!**

Zadzwoń i dowiedz się więcej

Ilość miejsc jest ograniczona, a oferta obowiązuje tylko do 31 maja 2025 roku.

ul. Starotarnowicka 76B
42-680 Tarnowskie Góry (Opatowice)T: +48 661 433 742 (repcja)
T: +48 601 480 751www.naturalmedtg.pl

GALERIA – zwycięzca konkursu na wystrój posesji

